

# PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena 10 zł

## Wstyd!

W OSTATNIM numerze „Przełądu Sportowego” zamieściliśmy sprawozdanie z pożalowania godnych zajęć, jakie nastąpiły w Sosnowcu w związku z meczem RKU — Amatorski Klub Sportowy z Chorzowa.

Niestety okazuje się, że słowa jakie znalazł nasz sprawozdawca były zbyt łagodne i nie oddają stanu faktycznego, który przekracza wszelkie dopuszczalne granice.

Prasa codzienna z pełnioną jest opinią zajęć, jakie spowodowało widowisko sportowe — zajęć — urągających najprymitywniejszym pojęciom tego wszystkiego, co zwykliśmy wiązać ze sportem i naczelnymi jego zasadami.

Gdy w roku ubiegłym, a w szczególności w pierwszej fazie reaktywowania ruchu sportowego po wojnie zdarzyło się szereg karygodnych incydentów nie wahał się właściwie je nasświetlić i domagać się najostrzejszych sankcji.

Rok bieżący upłynął stosunkowo spokojnie. Tu i ówdzie zdarzały się przypadki wyburzenia, miały one jednak charakter krótkich wybuchów wywołanych nadmiarem temperamentu niektórych widzów.

To co stało się w Sosnowcu nabiera cech jakiejś zbrodniczo zorganizowanej akcji, lub przynajmniej masowego szaleństwa. Inaczej trudno sobie wytłumaczyć rozmiary, jakie przybrała „demonstracja” przeciw sędziemu i zawodnikowi AKS-u tylko dlatego, że miejscowa drużyna przegrała mecz.

Wtorkowy „Express Wieczorny” podaje w telefonogramie z Sosnowca, że bójkę i awantury przebiegały do 21,30 w noc. W szpitalu sosnowieckim znajduje się podobno ok. 60 rannych. Jeden funkcjonariusz Milicji Ob. został w awanturach zabity, trzech dalszych walczy ze śmiercią.

Czytamy wszystkie te relacje wprost ze zgrozłą! Nie możemy w żadnym wypadku pogodzić się z tym, by konsekwencją sportowego spotkania była śmierć człowieka i ciężkie kontuzje innych ludzi!

Nie możemy pogodzić się z tym, by banda rozwydrzonych łobuzów obarczyła sport tak straszną odpowiedzialnością i dlatego domagamy się jak najdokładniejszego śledztwa i najostrzejszych kar nie tylko ze strony władz sportowych ale i sądowych. Jeśli satelici sportu nie potrafią dostosować się do uczciwych i rycerskich zasad tego ruchu, to niech ponoszą pełne konsekwencje za swą zbrodniczą mentalność! (tm.)

## Kubek wody na niemieckie głowy

Opinia sportowa świata zaskoczona została ostrym stanowiskiem Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) w sprawie Niemców.

Jak wiadomo FIFA kategorycznie zabroniła utrzymywania kontaktów piłkarskich z drużynami niemieckimi oraz wydała zakaz przyjmowania do drużyny graczy niemieckich.

Tajemnica zarządzenia tego, które możemy powitać jedynie z zadowoleniem Niemiec bardzo już pilno do nawiązania z nimi kontaktu sportowego, a poza tym niektóre angielskie kluby zawodowe rozpoczęły pertraktacje z niemieckimi graczami.

Zarządzenie FIFA kładzie kres wszelkiemu temu rodzajowi poczynaniom a równocześnie podziela orzeczenia na te wszystkie głowy niemieckie, którym wydawało się, że wystarczy tylko chcieć, a świat sportowy zapomni o przestępstwach i szybko wyciągnie pomocną dłoń.

## Olek

przenosi się do Belgii BRUKSELA (Obsł. wł.). Złoty polski pięciolatek zawodowy wagi ciężkiej — Stefan Olek, który przed paru miesiącami zadziwił cały świat swą doskonałą postawą w spotkaniu z Woodcockiem przenosi się na stałe z Francji do Belgii. Zamieszkać on będzie w Brukseli.

# Skład na mecz Polska - ZSRR

## nasuwają tylko jedną wątpliwość

### Kto jest lepszy Chychła czy Olejnik?

JAK już donosiliśmy, PUWF otrzymał depeszę z Moskwy z potwierdzeniem przyjazdu drużyny pięciolatek radzieckich na mecz w dniu 12 października. Ze swej strony PUWF zwrócił się natychmiast telefonicznie z prośbą o podanie dokładnej daty przyjazdu, składu drużyny, oraz z zapytaniem, czy ósemka będzie mogła rozegrać w Polsce jeszcze kilka spotkań (2 — 3). Konferencja w sprawie tego wielkiego meczu wraz z delegatami PZB odbyła się w czwartek w PUWF-ie.

### Zatopek w Warszawie!

Fenomenalny długodystansowiec czeski Zatopek przyjedzie wraz z ekipą sportową policji czeskiej do Warszawy i będzie startował w biegu na 5.000 m w ramach zawodów Policji CSR z Milicją Ob. dn. 5 bm.

Organizatorzy, chcąc zapewnić publiczności jaknajwięcej wrażeń sportowych, sprowadzają na zawody warszawskie czołowych biegaczy Polski Kjelasa, Dzwonkowskiego i innych.

Wiadomość o przyjeździe Zatopka wywoła napewno olbrzymie zainteresowanie i stadion WP. zapelni się po brzegi.

W TEJ chwili powstrzymamy się jeszcze z omawianiem naszych szansań aż do czasu uzyskania składu ZSRR. Natomiast należałoby zastanowić się nad składem polskim, który już mniej więcej ustalili kapitan Derda. Skład niewątpliwie jest zbudowany trafnie. Grzywoz w tej chwili jest bezspornie najlepszą męczą polską. Aby walczyć w Gdańsku nie miał dużych trudności z robeniem wagi (2 kg) i tak nam oświadczył:

— Jeśli będę miał przynajmniej tydzień czasu na przygotowanie wagi — to zrobię ją zawsze bez wysiłku.

Grzywoza w tej chwili można zaliczyć do klasy międzynarodowej. Posiada on jedną wielką zaletę, umie zdemolować przeciwnika, potrafi „ustawić go” aby zadać decydujący cios. Posaż tym

zdaje się być w b. dobrej kondycji fizycznej i psychicznej.

Reprezentantem w koguciej będzie Bazarnik. W tej chwili ma on jeszcze braki, które mamy nadzieję usunie do czasu meczu z ZSRR. Poprostu nie posiada jeszcze dostatecznego oszlifowania, jednocześnie musi nabrać nieco więcej precyzji. Sądymy, że w pełni sezonu zdobędzie on również szlify klasy międzynarodowej.

### ANTKIEWICZ — BOKSER INDYWIDUALISTA

Antkiewicz jest dziś naszym najmocniejszym punktem. Co do tego nie ma dwu zdań. Jest to dziwny zawodnik, który dochodzi do celu dzięki dość prostym i nieskomplikowanym środkom. Tymi atutami są: żywiołowość, przebieżność i kondycja fizyczna. Trudno zrozumieć dlaczego Antkiewicz niemal bez trudu trafia rutynowanych przeciwników — a dzieje się to niewątpliwie dzięki niesłychanej szybkości w wyprawdaniu ciosów. Bombardier dysponuje refleksem, którego mogą mu pozazdrościć najlepsi pięściarze świata.

### JANY POZERACZ REKORDÓW

CASABLANCA (Obsł. wł.). Alex Jany pobili jeszcze jeden rekord światowy, tym razem na dystansie 300 m st. dow. Znakiem Francuz przepłynął na basenie Sun Beach w Casablance 300 m w czasie 3,21, bijąc stary rekord, ustanowiony w 1935 r. przez Amerykanina Medice o trzy dziesiąte sekundy.

Sędzia Kowalski w czasie meczu rzucił taką uwagę:

— Nie wiem, czy Antkiewicz jest taki świetny — czy Rademacher taki słaby.

Rademacher nie był wcale słaby, a jednak nie mógł się uchronić przed ciosem Antkiewicza.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

## Komisja specjalna przed Polska-ZSRR

W ZWIĄZKU z meczem bokserskim ZSRR — Polska, WOZB wyłonił specjalną komisję, która już rozpoczęła pracę. W środę dokonano na stadionie WP wizję lokalną celem zorientowania się w miejscu ustawienia ringu i rozmieszczenia publiczności.

Wyłonił się projekt, aby drewniane trybuny z kortów Legii na czas meczu przenieść na stadion.

Postanowiono również, aby ring zabezpieczony był na wypadek deszczu w ten sposób, że zawieszona zostanie nad nim wielka plandeka na wysokości 10 m — tak aby nie mogła przeszkadzać widom umieszczonym na górnych miejscach stadionu.

W sprawie organizacji meczu do Warszawy przybywa dziś w czwartek dnia 2 bm. prezes PZB Bielewicz.

Nadzieja Szwecji



16-letnia Rose Maria Abrahamson, początkująca lekkoatletka szwedzka, która w swym pierwszym starciu w klasie C osiągnęła znakomity wynik — 154 cm.

## Decydujący mecz



Spotkanie Polonii (W-ua) z Polonią (By tom), rozegrane na Stadionie W. P. w Warszawie było dla bytomiaków nadzwyczajnym spotkaniem. Przez uzyskanie remisów 2:2 dostali się do Ligi. Na zdjęciu Borucz wybijają na kornier ostrej strzał napastnika bytomskiego, a asystuje mu przy tym Gierwatowski

## Pojedynek Wisły i Warty rozpoczyna walkę o tytuł

W NIEDZIELĘ rozpoczyna się walka o mistrzostwo Polski roku 1947. Na podstawie gier eliminacyjnych w trzech grupach zakwalifikowały się do finału trzy mistrzowie grup, tj. Wisła, AKS i Warta. Stało się dobrze, że finalistów mamy z trzech różnych miast tym samym zainteresowanie znacznie się zwiększa.

## Mistrzostwa świata w futbolu przełożone na 1950 r.

Mistrzostwa świata w piłce nożnej, które miały odbyć się w Brazylii w roku 1949 zostały przełożone na rok 1950. Do kroku tego zdecydowano się ze względu na to, że Brazylia nie będzie do czasu tego organizacyjnie przygotowana. Przełożenie mistrzostw na rok 1950 wydaje nam się słuszne i z tego względu, że w myśl tradycji mistrzostwa świata w piłce nożnej powinny odbywać się jak dawniej w dwa lata po Igrzyskach Olimpijskich.

## POLAK KRÓLEM STRZELCÓW

PARYŻ (Obsł. wł.). W dotychczasowej tabeli strzelców 1-ej ligi francuskiej prowadzi Polak Tempowski — 9 bramek przed Grumelion — 7 bramek. Tempowski gra w zespole Lille i jest czołowym napastnikiem we Francji.

Na pierwszy ogień idą Wisła i Warta w Krakowie. Nareszcie więc dojdzie do spotkania dwóch równorzędnych partnerów. Teoretycznie należałoby Wisłę przyznać większe szanse niż choćby ze względu na boisko krakowskie. Poza tym legitymuje się mistrz krakowski najbardziej równą formą. Dowodem tego był fakt, że przegrał tylko jedno spotkanie.

Mimo to nie brak sceptyków, którzy wietrzą w niedzielę w Krakowie sensację. Opierają się oni na obserwacji Warty, która ostatnio wzmożła wydatnie swój blok defensywny. Jest on trudny do sforsowania, to też jeśli atak Wisły nie będzie w nadzwyczajnym rozmiarze nie łatwo mu będzie przebić się. Inna rzecz, że i atak Warty odbija wyraźnie od formacji tylnych. Brak mu energii i twardości, jaka cechuje całą defensywę. W tych warunkach należałoby liczyć na wynik remisowy, co dla Warty byłoby sukcesem.

## Szwajcaria zainteresowała się Polską

### Chcą zaprosić piłkarzy w przyszłym roku

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA)

Bern, we wrześniu. Po zwycięstwie nad Anglią 1:0 nie było Szwajcarami, którzy wzięli w potęgę helweckiego futbolu. Sławiano go na równi z angielskim. Trudno było na temat ten dyskutować. Moi przyjaciele nie chcieli uznać ważkich argumentów jak to, że Anglicy wygłosili rzucili się łapczywie na jedzenie, co nie przyczyniło się do utrzymania ich w formie. Szwajcarzy byli przekonani o swojej doskonałości piłkarskiej to też boleśnie dotknęła ich porażka z Francją w Lozannie 0:1, przyczym ani Francuzi ani Szwajcarzy nie grali porządnie.

Nadzieje, jakie pokładano w spotkaniu ze Szwecją w Sztokholmie przyniosły jeszcze większe rozczarowanie. Szwecja wygrała 7:1. Teraz zrozumiano, że to nie przelewki. Prasa uzurzyła na alarm, urządzono obozy treningowe, zatrzymano na przeciąg trzech miesięcy najlepszego napastnika angielskiego Lawtona, by przygotował zespół przeciw Holandii. Efekt był trąpujący... Holandia wygrała 6:2. Teraz nie było już żadnych wymówek ani złudzeń. Jest rzeczą jasną, że piłkarstwo szwajcarskie przechodzi kryzys.

Zabrano się do generalnej naprawy. Za-

cząca się ona od czystki. Ofiarą jej padł stary Amado (54 razy w reprezentacji) dalej Bickel (52 razy w reprezentacji) twórcza zwycięstwa nad Niemcami w mistrzostwach świata w Paryżu, Fink, no i... teoretycznie najlepsza para obrońców w Europie Gyger i Steffen. Dwójka ta, na którą najbardziej liczone w Amsterdamie całkowicie zawodła.

Szwajcarzy mogą sobie pozwolić na tego rodzaju cięcia, gdyż mają do dyspozycji wielu młodych utalentowanych graczy. Każdy klub ma nie tylko zagranicznego trenera, przeważnie Austriaka lub Węgra, ale i specjalnego masażystę i wiele innych udogodnień.

Na ostatnim zebraniu Szwajcarski Związek Piłki Nożnej uchwałił, że drużyny ligowe mogą grać z Niemcami, wypłacając im premie za stracone niedziele w wysokości 50 fr. za wygrany mecz, 30 za remis i 20 za przegrany.

Wynik reprezentacji naszej w Sztokholmie oraz wspaniała rekoncja jako z meczu tego ukazała się w tygodniku zurychskim „Sport”, odbiła się silnym echem i podniosła akcję naszego piłkarstwa na tuł, terenie o wiele procent. Dyskutuje się już dzisiaj projekt sprowadzenia jedenastki polskiej na przyszły rok do Szwajcarii.

Rozpoczęte obecnie mistrzostwa przyniosły pierwsze niespodzianki. Zestronczony mistrz Biel oraz wicemistrz Lausanne przegrali wszystkie swoje dotychczasowe spotkania i wódcą się gdzieś w ogona.

W końcu chciałbym zauważyć, że Interpelowano mnie już tutaj o naszych boksersów. Czy PZB nie zainteresowałby się tym?

W razie potrzeby gotów jestem przeprowadzić z tuł. związkiem przedwstępne rozmowy.

St. Menczak.

## St. Moritz czeka na Olimpijczyków

### 26 państw już zgłosiło udział

#### Trudności kwaterunkowe

(Korespondencja własna „Przełądu Sportowego“)

Bern, w końcu września.

PRZYGOTOWANIA do Olimpiady Zimowej w St. Moritz są w pełnym toku. Szwajcarska Komisja Narodowa przedstawiła już swój program oraz plan Międzynarodowemu Związkowi FIS.

Ze względu na to, że St. Moritz nie będzie w stanie zakwaterować wszystkich zawodników, jak również i gości, Związek Szwajcarski wystąpił z wnioskiem, ażeby biegi długodystansowe odbyły się w Graubünden, biegi kombinacyjne w Wengen, pozostałe zaś biegi w St. Moritz.

Ameryka, Anglia, Argentyna, Belgia, Bułgaria, Chile, Czechosłowacja, Austria, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Holandia, Islandia, Jugosławia, Kanada, Korea, Liechtenstein, Norwegia, Polska, Szwecja, Szwajcaria, Rumunia, Turcja, Włochy, Węgry.

Największe zainteresowanie Olimpiadą okazuje Szwecja, Norwegia i Finlandia, lecz także Austria, Francja,

Ameryka i Anglia, zgłosiły po 16 zawodników.

Ostatnią część prasy szwajcarskiej podaje, że w St. Moritz na czas trwania Olimpiady już wykupione są wszystkie miejsca, jak również i pensjonaty, oraz, że udział zgłosiło aż 900 dziennikarzy z całego świata, oraz z samej Ameryki zgłosiło się 400. Na szczęście okazało się, że to tylko kaczka dziennikarska, gdyż właściwie do końca sierpnia br. pierwszego terminu zgłoszeń udział swój zgłosiło 50 dziennikarzy, a do cyfry 900 jest jeszcze bardzo daleko.

Pewne jest natomiast, że tylko dla 250 dziennikarzy i fotografów będą za rezerwowane miejsca prasowe, nie licząc 100 radio-reporterów i ich pomocników.

Szwajcarzy sami, przygotowują swój zespół Olimpijski już od miesiąca. Zaangażowali trenera Finza, przeprowadzą suchą zaprawę, przewidziane jest kilka obozów zimowych, jak również meczów międzypaństwowych.



# Walka o Ligę zakończona

## A teraz pomyślmy o stworzeniu II-jej klasy

WALKA o Ligę została już prawie ukończona. Z 28 klubów, które na podstawie zeszlanych wyników uzyskały prawo uczestniczenia w grach eliminacyjnych, dziewięć uzyskało promocję. Oto one: Wisła, Polonia W-wa, Polonia — Bytom, AKS, Cracovia, Rymer, Warta, Garbarnia, LKS. Do dziewięciu tej dojdą trzy dalsze kluby na podstawie finałowej tabeli gier mistrzów klasy A. Tak więc w najkrótszym już czasie uzyskamy pełną dwunastkę, która w przyszłym sezonie rozpocznie normalne rozgrywki o mistrzostwo Klasy Państwowej, a zarazem i Polski.

W miarę zbliżania się do mety w Redakcji naszej zwiększał się z dnia na dzień napływ listów, których autorów występowało z koncepcją drugiej

Ligi. Projekt taki istniał już przed wojną. Nie został zrealizowany ze względu na praktycznych. I dziś zagadnienie to posiada aspekt nie tylko

sportowy, ale i gospodarczy. Druga Liga ma swoją rację, ale należałoby przeprowadzić ankietę wśród zainteresowanych klubów, czy są finansowo

dostatecznie silne, by podjąć się tego rodzaju eksperymentu. Druga Liga — to znowu dalekie podróże i wysokie koszty, przy prawdopodobnie mniejszej frekwencji, niż w Lidze pierwszej.

Techniczne sfornowanie drugiej Ligi nie następuje wielkich trudności. Można by oprzeć się na tabelach i przydzielić do niej z pierwszej i trzeciej

grupy po trzy kolejne kluby, z drugiej cztery. Jeśliby doszło się do przekonania, że II Liga powinna liczyć również 12 klubów, możnaby dziesiątkę uzupełnić o czwarty i piąty klub z finałowych rozgrywek międzyokręgowych. W tej koncepcji II Liga wyglądałaby następująco: KKS, Polonia Świd., Szombierki, RKU, Radomiak, Gedania, Pomorzanie, Tęcza, Lublinianka, Czuwaj i ewent. Lechia i Widzew. Nie opierając się zresztą przy tego rodzaju rozwiązaniu, aczkolwiek wydaje się ono najprostsze.

# 17 piłkarzy i trzech kierowników wyjedzie do Belgradu i Bukaresztu

Reprezentacja piłkarska Polski ma przed sobą jeszcze ciężkie zadanie. Dnia 20 bm czeka ją mecz z Jugosławią w Belgradzie, a 26 spotkanie rewanżowe z Rumunią w Bukareszcie. Od wyników jakiegoż piłkarza na belkanach, zależać będzie tegoroczny bilans nie tylko cyfrowy ale i moralny.

dużo się na dobrym poziomie. Inna rzecz, iż również Szwedów poprzedzała wielka fama i to nie bez racji, a mimo to daliśmy sobie jakos radę.

W sumie ekspedycja będzie się składała z 17 graczy oraz trzech kierowników, tj. Czesława Kruga, mgr. Sznajdra i dyr. Ogrodzkiego.

## Warszawa na dwu frontach Wyjazd na Śląsk i do Zagłębia

W związku z meczem o puchar Kaluży Śląsk — Warszawa w dniu 12 października w Katowicach, Warszawski OZPN przyjął propozycję Zagłębia na rozegranie meczu towarzyskiego w Sosnowcu z reprezentacją tego okręgu. Spotkanie to rozegrane zostanie w drodze powrotnej do Warszawy w dn. 13.10. Zarząd WOZPN postanowił zabrać na powyższą ekspedycję większą, niż nor-

malnie ilość zawodników, aby w wypadku kontuzji na meczu Katowickim nie osłabił składu na Zagłębie.

Data wyjazdu zależy jeszcze od pewnych informacji z Belgradu. Od tego zależy też, czy ekspedycja wyruszy własnym samolotem, czy też pojedzie kolejną.

## Lekkoatleci już zapadają w drzemkę Sezon skończył się za wcześnie i nie był w pełni wykorzystany

L LEKKOATLECI polscy to bardzo dziwna grupa ludzi, nie uznająca, że każda praca powinna przynieść zbieranie plonów w takiej czy innej postaci. Trenowali od początku sezonu, od czasu do czasu zaskakiwali opinię niezłymi wynikami, co było dowodem, że pracują, a gdy przyszedł okres zbierania plonów... zastrajkowali. We wrześniu, kiedy lekkoatleci całego świata organizują najpoważniejsze imprezy, by na nich osiągnąć wspaniałe wyniki w Polsce nie wykluczali bynajmniej możliwości zorganizowania zawodów ogólnopolskich.

Działacze klubowi i okręgowi, którzy w ciągu całego sezonu nie mogli wykazać się pracą dla dobra lekkoatletyki, zmęczeni zapadli zbyt szybko w zimowy sen, na podobieństwo niedźwiedzia. Zrobili tym lekkoatletyce polskiej iście niedźwiedzią przesługę.

dów, które wskazywały, że sezon byłoby przedawany, zostały wykonane zaledwie w kilku procentach. Imprezy międzyokręgowe można policzyć na palcach jednej ręki (nawet gdyby brak było kilku palców), o meczach międzyklubowych takich potęg jak HKS Bydgoszcz, Syrena (W-wa), Cracovia, Pogoń (Kat.), Wisła czy Gedania nawet nie pomyślano.

## Walka o ostatnie trzy miejsca

Już tylko 5 klubów walczy o pozostałe trzy miejsca w Lidze.

W niedzielę czterech kandydatów spotka się w twardej walce o punkty: w Gdańsku Lechia z Widzewem, na Śląsku Ruch z Tarnovią.

## Czerwona Gwiazda prowadzi w Jugosławii

BELGRAD (Obsl. wł.) Znany w Polsce Parlyzant przychodzi obecnie do swej dawnej formy i odniósł ostatnio sukces w rozgrywkach ligowych bijąc Dynamo z Zagrebem 3:1. W tabeli prowadzi jednak lepszym stosunkiem bramek „Czerwona Gwiazda” przed Dynamo — po 9 pkt. Na trzecim miejscu dopiero Parlyzant.

Rzut oka na nowokreowanych ligowców poucza nas, że nazwiska pokrywają się niemal całkowicie z tymi, które lansować chciano do Ligi na podstawie nominacji. Nasuwa się więc pytanie, czy potrzebna była cała ta „młocza” w bieżącym sezonie, czy nie byłoby lepiej, gdyby zwyciężyła grupa, domagająca się nominacji od góry?

Nie zgodzimy się z tym! Po pierwsze, nominacja ma w sobie zawsze charakter czegoś narzuconego i z tej przyczyną pozostawiałyby osad w tych wszystkich, którym mogłoby się wydawać, że zostali pokrzywdzeni. Po drugie, tegoroczna „młocza” miała jednak i swoją wartość. Były wprawdzie rekordowe wyniki o dwóch dziesiątkach jednostek, niemniej jednak faktem jest, że sieć tegorocznych gier objęła niemal wszystkie większe ośrodki kraju. Faktem jest, że mecze o wejście do Ligi przyczyniły się do zwiększenia popularności, a prawdopodobnie i podwyższenia poziomu wprawdzie nie czołowych klubów, ale wszystkich średnich i niższych drużyn. Faktem jest wreszcie, że szereg sportowo zaangażowanych ośrodków, jak Radom, Kielce czy Sosnowiec miało wreszcie okazję włączenia się do wielkiej ogólnopolskiej konkurencji, że w miastach tych zobaczono wreszcie czołowe polskie zespoły piłkarskie, które dawniej nie znajdowały do nich drogi.

Wprawdzie wszystkim tym ośrodkom nie udało się przełamać frontu i przedostać się na pierwszą linię, niemniej jednak odniosły one napewno sportowe korzyści, które z czasem jeszcze lepiej się zamortyzują. To, co powiedzieliśmy o miastach Polski Centralnej, tyczy się również Ziemi Odzyskanych. Dzięki grom o wejście do Ligi Szczecin, Olsztyn i Bytom związane zostały w ogólny nurt naszego ruchu sportowego umocniły się organizacyjnie i sportowo.

W grze, jak w grze, nie ma absolutnej sprawiedliwości o ostatecznym wyniku decydują nie tylko zdolności, ale i szczęście. Tak więc poza Ligą znalazły się niesłusznie zespoły, które kwalifikacjami swymi nie ustępują szczęściom. Na myśli mamy przede wszystkim poznański KKS. Drużyna Kolejarzy poznańskich właśnie w ostatnich walkach wykazała, że posiada dostateczne dane, by zająć w klasie najlepszych. Dzielnie spięto się RKU z Sosnowca, którego reputację mocno podważyli niesforni kibice. Jest to jednak rozdział, którym zajmemy się przy okazji. Zupełnie dobrze trzymał się Radomiak, dobre wysoki miała Gedania, Tęcza, Pomorzanie, Lublinianka.

W tym miejscu wyłania się kwestia, czy drużynom tym nie należałoby się jakaś rekompensata, czy powinny one znowu zniknąć w otchłami rozgrywek okręgowych?

## I GRUPA

	Wisła	Polonia W-wa	Polonia Byt.	KKS Poznań	Polonia Świd.	Szombierki	Skra	Ognisko	Motor	Gier	Punktów	Stosunek bramek	Locata
Wisła Kraków		2-2 2-1	3-1 7-1	1-0 5-0	3-2 0-1	7-0 4-0	5-0 9-1	7-0 21-0	16-0 9-0	16	29	101-9	I
Polonia Warszawa	2-2 1-2		4-1 2-2	3-1 2-4	2-2 3-0	5-3 2-2	5-1 6-1	7-1 13-1	7-2 6-1	16	24	70-26	II
Polonia Bytom	1-3 1-7	1-4 2-2		2-2 0-4	4-1 5-2	4-3 1-0	4-1 3-2	9-1 8-2	4-0 8-1	16	22	57-35	III
KKS Poznań	0-1 0-5	1-3 4-2	2-2 4-0		4-0 2-4	2-4 13-0	7-1 11-2	14-0 4-2	14-2 9-0	16	21	91-28	IV
Polonia Świdnica	2-3 1-0	2-2 0-3	1-4 2-5	0-4 4-2		0-1 5-2	1-2 0-7	3-2 3-0	2-0 6-2	16	15	32-39	V
Szombierki	0-7 0-4	3-5 2-2	3-4 0-1	4-2 0-13	1-0 2-5		4-0 1-2	2-0 3-1	3-0 w.o. 3-0 w.o.	16	15	31-46	VI
Skra Częstochowa	0-5 1-9	1-5 1-6	1-4 2-3	1-7 2-11	2-1 7-0	0-4 2-1		6-2 2-4	5-1 3-0 w.o.	16	12	36-63	VII
Ognisko Siedlce	0-7 0-21	1-7 1-13	1-9 2-8	0-14 2-4	2-3 0-3	0-2 1-3	2-6 4-2		7-3 7-2	16	6	30-107	VIII
Motor Białystok	0-16 0-9	2-7 1-6	0-4 1-8	2-14 0-9	0-2 2-6	0-0 w.o. 0-0 w.o.	1-5 0-2 w.o.	3-7 2-7		16	0	14-129	IX

## II GRUPA

	AKS	Cracovia	Rymer	RKU	Radomiak	Gedania	Pomorzanie	Orzeł	ZSK Łódź	Grochów	Gier	Punktów	Stosunek bramek	Locata
AKS Chorzów		2-2 1-6	1-2 6-0	3-2 3-2	3-1 2-1	1-1 3-0	2-0 3-1	5-1 4-0	3-0 10-1	3-0 6-0	18	30	61-20	I
Cracovia Kraków	2-2 6-1		1-2 5-0	2-2 1-1	1-1 2-0	6-0 7-0	6-3 1-1	3-1 6-0	6-1 7-0	10-2 3-1	18	29	75-18	II
Rymer	2-1 0-6	2-1 0-5		3-0 1-2	3-4 2-4	1-1 2-4	1-3 7-0	4-1 5-5	6-5 4-0	3-0 7-0	18	22	58-40	III
RKU Sosnowiec	2-3 2-3	2-2 1-1	0-3 2-1		3-3 3-2	2-0 1-5	2-2 2-1	1-0 2-4	3-0 2-0	4-3 5-0	18	22	39-33	IV
Radomiak	1-3 1-2	1-1 0-2	4-2 2-8	3-3 2-5		1-0 1-1	0-2 5-1	5-0 3-2	0-1 6-1	2-2 11-0	18	18	48-34	V
Gedania Gdańsk	1-1 0-3	0-6 0-7	1-1 4-2	0-2 5-1	0-1 1-1		0-4 3-4	5-2 1-3	6-1 6-2	6-3 8-0	18	17	47-42	VI
Pomorzanie Toruń	0-2 1-3	3-6 1-1	3-1 0-7	2-2 1-2	2-0 1-5	4-0 4-3		1-4 1-1	2-2 2-2	6-1 4-1	17	16	36-41	VII
Orzeł Gorlice	1-5 0-4	1-3 0-6	1-4 5-5	0-1 4-2	0-5 2-3	2-5 3-1	4-1 1-1		0-2 3-0	5-1 -4	18	12	34-52	VIII
ZSK Łódź	0-3 1-10	1-6 0-7	5-6 0-4	0-3 0-2	1-0 1-6	1-6 2-6	2-2 0-3			5-2 0-2	17	9	30-68	IX
Grochów Warszawa	0-3 w.o. 0-6	2-10 1-3	0-3 0-7	3-4 0-5	2-2 0-11	3-6 0-8	1-6 1-4	0-5 4-2	2-5 2-9		18	3	21-99	X

## Notatnik pi karza stolicy

Mistrzostwa klasy B WOZPN na r. 1947-48 rozpoczynają się w dniu 12.10 br. Rozgrywki odbędą się w czterech grupach, zróżnicowanych następująco:

- I — Elektryczność, Rywał, Kolo, Młotów, Dzikarz i mistrz gr. II z kl. C.
- II — Wilga, Naprzód, Pancerni, Okęcie i 2 mistrzów kl. C gr. I i III.
- III — Ursus Wicher, OKS, Żyrardówianka Świd. Radość.
- IV — Huragan, Sparta, Start, Sierakowianka, Skra, Błost.

Finisy mistrz. kl. C są w toku. Największe szanse na awans mają: Sarmata w gr. I (Sarmata, Lotowiec, Zieloni), Dąb w gr. II (Dąb, Marcovia, Wicher) i Woia w gr. III (Woia, SKP, Wawer).

Mistrzostwa juniorów weszły w stadium finałowe. Pierwsze miejsca w grupach zajęły drużyny: Znicza, Mokolowa ŚKS-u, Okęcia, Legii i Świt. W najbliższych dniach rozpoczną się finisy (aj).

Ostatnim akordem lekkoatletycznym bieżącego sezonu będzie spotkanie Polski Południowej z Węgrami Południowymi w Katowicach w najbliższą niedzielę. O ile dopisze pogoda nasi południowcy będą mieli okazję do poprawienia swych tegorocznych wyników. Szkoła, że na wody te nie zaproszono zawodników z całej Polski. Ale nie można mieć pretensji o to do Ślązaków, bo oni dali ze siebie w tym roku najwięcej. Potrafili sięgnąć Amerykanów, Węgrów, Czechów i zorganizowali największą ilość imprez międzyokręgowych, wyczerpujące zapasy finansowe.

Stefan Sieniarski

## Tańczymy a potem budujemy

Pracownicy Wojewódzkiego Urzędu WF i PW Warszawa urządzają w dniu 4 bm. o godz. 21-jej zabawę taneczną pod hasłem „Budujemy Ośrodek WF”.

Zabawa odbędzie się w gmachu Stadionu WP, ul. Łazienkowska 3, protektorat zaś nad nią objął gen. dyr. Paszkowicz. Doborowa orkiestra, atrakcje i bufet.

## III GRUPA

	Warta	Garbarnia	LKS	Tęcza	Lublinianka	Czuwaj	WMKS	KKS Olsztyn	PKS Szczecin	Gier	Punktów	Stosunek bramek	Locata
Warta Poznań		5-0 1-3	2-1 4-3	1-2 5-1	11-1 6-0	4-2 3-2	5-1 2-0	8-1 2-1	4-0 7-0	16	28	68-18	I
Garbarnia Kraków	0-5 3-1		1-3 3-1	2-0 1-2	4-0 5-1	1-0 2-1	6-1 8-1	4-1 6-0	8-0 4-1	16	26	60-19	II
LKS Łódź	1-2 3-4	3-1 1-3		3-1 10-3	3-1 3-3	3-0 3-0	9-1 4-1	4-0 9-0	6-2 12-2	16	25	78-24	III
Tęcza Kielce	2-1 1-5	2-1 0-2	1-3 3-10		1-1 0-5	1-1 0-1	2-0 2-0	7-5 6-0	4-0 2-0	16	17	34-36	IV
Lublinianka	1-11 0-4	1-6 1-5	1-3 3-3	2-1 5-0		9-1 2-1	3-1 1-2	2-2 1-0	4-0 3-0	16	17	59-43	V
Czuwaj Przemysł	2-4 2-3	0-1 1-2	0-3 0-3	1-1 1-0	1-9 1-2		0-3 2-1	1-1 4-9	3-0 5-0	16	12	24-33	VI
WMKS Katowice	1-5 0-2	1-6 1-8	1-9 1-4	0-2 2-3	1-3 1-2	3-0 1-2		3-2 1-1	6-1 3-1	16	11	25-49	VII
KKS Olsztyn	1-8 1-2	1-4 0-6	0-4 0-9	5-7 0-6	2-2 0-1	1-1 0-4	2-3 1-1		2-1 3-2	16	7	19-61	VIII
PKS Szczecin	0-4 0-7	0-8 1-4	2-6 2-13	0-1 0-2	0-4 3-3	0-3 0-5	1-6 1-3	1-2 2-3		16	1	13-77	IX

Wł. Łoginiński

# Każda piłka warta tysiące dolarów na piekielnym meczu Kramer - Parker

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „PRZEGLĄDU SPORTOWEGO”)

**K**IEDY w finałowym meczu w Forest Hills padła piłka meczowa 15 tysięcy widzów nagrodziło entuzjastycznymi brawami nie zwycięzcę meczu Jacka Kramera, lecz pokonanego Franka Parkera.

Parker przeżywał w ciągu mistrzostw Ameryki dwa wielkie momenty: jeden w półfinale, kiedy pokonał po 3 i półgodzinnej walce Jacka Bromwicha, osiągając rewans, a który musiał czekać pełne osiem lat i drugi, w czasie finałowej walki z Kramerem, w której dowiódł, że niesłusznie i niesprawiedliwie był usuwany w kącie tylko dlatego, że nie umiał się kłaniać w pas kapitanowi związku.

Kramer, dla którego turniej ten był kwestią dosłownie życia, gdyż od jego wyników zależała przyszła kariera zawodowa, przesyłał gładko przez przeciwnika, którego się najwięcej bał, Czecha Drobnego, aby w finale trafić na tenisistę, który chciał pokazać światu, że nie jest jeszcze skończony i bynajmniej nie zamierza rezygnować.

Diennikarze, widownia, nawet chłopcy od piłek patrzyli jak urzeczony na byłego mistrza, kiedy po dwóch setach stan brzmiał 2:0 dla niego. Kramer też był oszołomiony. Jeszcze rano dziennikarze obliczyli, że Kramer, jako zawodowiec, będzie miał jednego dolara za każde uderzenie rakietki, jeśli wygra Forest Hills, a tymczasem niepokonany, przez nikogo na świecie tenisista zrobił w pierwszych dwóch setach 64 błędy!

— Znosi się na to, że Kramer nie za robił 5 centów za piłkę, jako zawodowiec — powiedział głośno jeden z dziennikarzy, lecz nie miał racji. Zapomniał, że Kramer jest prawic. O dzie sięć lat młodszy i że Parker dzień przed tym stoczył nie mniej morderczą walkę z Australijczykiem Bromwichem, tak morderczą, jakiej nie widział nigdy trybunu Forest Hills, a która doprowadziła widownię do hysterii.

Zmęczenie Parkera wyszło na jaw w trzecim secie. 56 gemów z Bromwichem poprzedniego dnia zrobiło swoje. Tenisiści po trzydziestce nie są już zdolni pozbyć się zmęczenia w ciągu 24 godzin. Jednocześnie minut trwał tylko trzeci set wygrany przez Kramera, to samo powtórzyło się w czwartym. Parker próbuje grać nadal miękkiymi piłkami, ale Kramer gra jak gdyby diabeł w niego wstąpił. Parker nie dochodzi do piłek. Stan setów 2:2.

Piąty — decydujący. Kramer widzi przed oczyma kontrakt na 100 tysięcy dolarów, który proponuje mu jego przyjaciel znany śpiewak Bing Crosby, Parker zaś ma przed sobą możliwość największego triumfu życiowego nad tenisistą, któremu zabranie jednego seta poczytują sobie tenisiści za wielki sukces. Parker ciągnie ostatnim wysiłkiem i wygrywa trzy gry z rzędu, lecz to jest koniec.

Kramer musi wygrać tę grę, bo inaczej będzie jeszcze rok amatorem. Związek tenisowy czepia się jakichś diet i rachunków z wiosennych turniejów na Florydzie. Co będzie, jak go dyskwalifikują? Będzie wtedy zawodowcem na warunkach, jakie mu

narzuca. Nie! On musi wygrać. To nie Kramer — to furia na korcie. Naprzeciw niego tenisista o kamiennej twarzy — Frank Parker. Wątpliwa piłka? Liniovi naradzają się. Parker stoi nieruchomo na korcie, na oczach ciemne okulary. Kramer kręci się w miejscu. Piłka dla Kramera. Parker cofa się, aby przyjąć serw. Jeden muskuł nie drgnął na twarzy. Kramer podnosi rakietę i serwuje piłkę w dół siatki. Sędziowie nie mogą wygrać tego spotkania. Kramer nie może wyjść z szeregu amatorów z wątpliwą piłką.

Parker potyka się, nogi robią się sztywne. To już jest koniec. Tenisiści zbliżają się do trybunu. Pierwszy Kramer. Widownia go oklaskuje. Zbliża się Parker. Na widowni zrywa się burza. Parker przegrał, ale Parker

## Najlepszy majdaniarz Warszawy



Kempka Franciszek z Expressu prowadzi zwycięstwo w wyścigu, w którym zajął pierwsze miejsce i zdobył puchar

## Milicja (RP) i Policja (CSR) Spotkają się na ringu

Z okazji święta 11 rocznicy przetrwania Międzyobrotowej wojny w Polsce, organizacja sportowa obejmująca bogaty program. Tak więc w niedzielę na korcie Legii o godz. 11-iej odbędzie się mecz bokserski SNB Czechosłowacja Repr. Milicji Obywatelskiej RP. Przewidziane są następujące spotkania: kogucia Mastik — Mikolajczewski (Gdańsk), piórkowa Pizak — Antkiewicz, lekka Petrina — Skierka, półśrednia Koubka — Iwański (Koubka zwyciężył w 1-iej walce Iwańskiego), średnia Talufek — Szymankiewicz, półciężka Ellis, który już raz pokonał Szymura, ma się z nim spokonać w walce rewanżowej, ciężka Sedivy — Pietrzak.

Jak więc widak walki zapowiadają się b. interesująca, a jak donosi prasa czechosłowacka zawodnicy SNB są w świetnej formie. Oczywiście program może ulec zmianie.

W tym samym dniu odbędą się o godzinie 16-tej na stadionie WP zawody

jest bohaterem. Widownia nie lubi Parkera, bo nie lubi tenisistów, którzy gąsają ulubieńców. Dzień przed tym widownia była po stronie Australijczyka przeciw Parkerowi. Parker nie gra błyskotliwie, gra jego to zbiór wszelkich złośliwych zagrań, jakie zna tenis. Tego Amerykanina nie lubią, ale dziś Parker pokazał, że i Kramer mógłby się wielu rzeczy od niego nauczyć. Dziś widownia jest za pokonanym eksmistrzem. Kramer z wielkim pucharem w ręku jest już stracony dla tej widowni na zawsze, Parker może dostarczyć takich samych emocji jeszcze w przyszłym roku.

Amerykanie uważają, że obsada w Forest Hills była stuprocentowa. Był Drobny, byli Australijczycy — to wystarczy, więcej nikogo nie potrzeba, po co ludzie, którzy grają słabo, a których nazwiska są tak trudne do wymówienia.

Sito eliminacji zaczęło działać od wstępnych rund. Znany w Warszawie Anglik Moltram odpada w pierwszej rundzie w grze z Frank Shieldsem. Były mistrz świata Wood też nie przeżywa pierwszej rundy. Dr. Heldman, który gra w turniejach raczej dla niedopuszczenia otyłości, eliminuje triumfatora Wimbledonu z przed siedemnastu lat. Los tych dwóch dzieli Talbert, unikat na kortach tenisowych. Chory na cukrzycę, tenisista schodzi z kortu po wygraniu pierwszego seta z nadzieją Ameryki Herb Flamem w stosunku 11:9. Cukrzyca robi swoje.

Drobny staje w pierwszej rundzie wobec smarkacza, którego nikt nie zna, ale za rok będzie znał każdy czytelnik pism sportowych. Drobny dawno się tak nie namęczył i wygrał

## Milicja (RP) i Policja (CSR) Spotkają się na ringu

W dniu 7 bm. o godz. 14-tej rozpoczynają się zawody lekkoatletyczne, a więc trójmecz SNB Czechosłowacja — WOZLA i MO. W skład drużyny SNB wchodzi zawodnicy tacy jak Winter (400 m — 51,2 — 1500 m 4:14), Jiras (800 m — 1:59,2), Smetana (200 m — 24,2), Hajmirle (skok w żyzw 182 cm), Riedl (dysk 40,88 m — kula 14,02).

W tym samym dniu o godz. 15:45 zostanie rozegrany finał kołarski Sarmata, Elektryczność, MKS.

O godz. 16:45 nastąpi finał zawodów pilki nożnej o mistrzostwo Polski MO, a więc między druż. Wrocławia i zwycięscą meczu Partyzant (Kielce—MKS (Szczecin).

dnim wynagrodzeniem podejmowali się przebiec dłuższą trasę, w zgóry ustalonym terminie. Przez długi okres czasu znanym szybkobiegaczem był niejaki Pawłowski. Wspomina o nim w 1837 roku kronikarz „Kuriera Warszawskiego”: „o godzinie 6 szybkobiegacz Pawłowski w ogrodzie Krasiańskich kurs swój odbywał”. Z innej wzmianki wiemy, że biegł on już w 1827 r. Prasa warszawska odnosiła się do tych popisów neutralnie, a potem wrogo. W 1870 r. naprzykład wydrukowano na łamach pism szybkobiegacza Chrzczanowskiego, który ogłosił, że przebiegnie na placu Ujazdowskim 12 wjorst w 36 minut. Po wojnie europejskiej zawiał do Warszawy pewien Francuz, który w celu zarobkowym, chciał się popisać marszem długodystansowym. Pewnego dnia zaczął więc chodzić wokół placu Saskiego, na którym stał jeszcze sobór prawosławny. Alicji zupełnie niespodziewanie stanął z nim do współzawodnictwa niejaki Jackowski, szwec z Podwala, starszy już człowiek, który zwyciężył swego młodego przeciwnika, o czym głośno było w ówczesnej prasie warszawskiej.

9:7, 6:4, 7:5. Młody człowiek nazywa się Clayton Benham.

Runda pechowa dla weteranów. Hindus Mehta eliminuje jeszcze jedno sławne kiedyś nazwisko — Gilbert Hall. Porażka drugiego znanego nam Anglika Bartona zamyka pierwszą rundę, jeśli chodzi o znanych tenisistów. Tym razem młody eliminuje młodego. Anglik przegrywa gładko z Amerykaninem o hiszpańskim nazwisku — Gonzales też wartym zapamiętania, bo Gonzales zmusił w następnej rundzie Gardner Mulloya do 55 gemów. Drobny męczy się i w następnej rundzie z Frank Bowdenem. Mniejsze szczęście ma jego zamerykanizowany rodak Hecht, wyeliminowany przez Parkera. Hecht jeszcze dziś umie więcej od Cernika.

Tempo mistrzostw rośnie. Zaczyna się „zarzynanie” między czołówką. Kramer potrzebuje tylko pół godziny, aby odebrać na trybunu Argentynczyka Morea, Czech Cernik dopiero po pięciu setach poddaje się Amerykaninowi Brinkowi.

## Przyszli mistrzowie Skandynawii



Defilada młodzieży szkolnej w Oslo przed księciem Haraldem w dniu otwarcia szkolnych mistrzostw lekkoatletycznych

## Co - gdzie - jak? Meldunki z całego kraju

★ Po meczu o puchar Kaluży Warszawa — Śląsk, który rozegrany zostanie 12 bm. w Katowicach, reprezentacja jednastka Stolicy, spotka się następnego dnia (13 bm.) z reprezentacją Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu. W dniu 19 października reprezentacja Zagłębia, grać będzie ze Śląskiem Opolskim (z. o.).

★ Dzień 2 bm. rozegrany zostanie w Bytomiu mecz piłkarski Polonia (Bytom) — Szombierki, z którego cały dochód przeznaczony jest na fundusz odbudowy Warszawy (z. o.).

★ Po pięciu niedzielach mistrzowskich w kl. B. Śl. OZPN, w grupie pierwszej prowadzi Napęd Katowice przed TS Murchi i AKS Mikołów, w grupie drugiej Kłofas Katowice, przed Siłą Giszowice i Wisłą Brzezinka, w grupie trzeciej Ruch i B Chorzów, przed Włókna. Makoszywy i RKS tagielnicki, a w grupie czwartej OM TUR 22 Mała Dąbrowa, przed Odrą Miasteczko i Iskrą Siemianowice. (z. o.).

★ W n-rze 76, katowickiego „Sportu”, ukazał się artykuł o rzekomym rewelacyjnym piłkarzu — jakim miał być nowy nabytek AKS Chorzów, lewy łącznik Franciszka. Podobno nawet pkt. (z. o.).

★ W n-rze 76, katowickiego „Sportu”, ukazał się artykuł o rzekomym rewelacyjnym piłkarzu — jakim miał być nowy nabytek AKS Chorzów, lewy łącznik Franciszka. Podobno nawet pkt. (z. o.).

★ Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Woj. Rady WF i PW w Katowicach, postanowiono wystąpić z wnioskami do Państwa. Rady WF i PW i do PZPN, o zniesienie Okręgowych ZPN, w Zagłębiu i na Śląsku Opolskim, a na miejsce ich utworzenie jednego OZPN Śląsko-Dąbrowskiego, oraz o wprowadzenie zawodowości w piłkarstwie (z. o.).

★ W ub. niedzielę, rozpoczęła się runda jesienno-mistrz. kl. A. Śląska Opolskiego. W pierwszych meczach uzyskano wyniki: Piast Gliwice — Linarnia Bytom 6:0 (2:0). RKS Ludwik (Mikulczyce) — Odra (Opole) 5:1 (2:0). Plania (Racibórz) — Chrobry (Grostowice) 6:0 (3:0). Pogoń (Prudnik) — Grom (Nysa) 4:1 (2:0). Lwówianka (Opole) — ZZK (Gliwice) 7:0 (2:0). Zjednoczenie (Zabrze) — Lubliniecki KS 4:1 (3:0). (z. o.).

★ Największą sensacją ub. niedzieli w mistrzostwach kl. A. Zagłębiowskiego OZPN, było zwycięstwo Plomienia (Młocice), nad tegorocznym mistrzem Okręgu Sarmacja Będzin 3:1.

W pozostałych meczach mistrzowskich uzyskano wyniki RKS Zagłębianka Będzin — RKS Zew Nłamce 6:0 Cyklon Wojkowice — RKS Będzin 2:6, RKS Czestadz — RKS Zagłębie Dąbrowa 4:5 (z. o.).

★ 144:184 brzmiał wynik meczu 1-a. Kraków — Łódź, a nie 134:131, jak omyłkowo podaliśmy na skutek złego odbioru telefonicznego. Wystarczyło podsumować wyniki obydwo konkurencji (męskiej 97:77 dla Krakowa i kobiecych 57:47 dla Łodzi), aby przekonać się o omyłce cyfrowej.

★ Młody lecz bardzo ruchliwy na terenie Krakowa Spółdzielczy Klub Sportowy „Spolem” zorganizował w niedzielę w ramach święta Spółdzielczości wielką imprezę sportową na boisku Olisy. Na zawody przybyli: wojewoda Dr Pasankiewicz, wicemarszałek Sejmu Szwalbe, dyr. „Spolem” Bałaban oraz liczni przedstawiciele władz, związków i klubów. Program imprezy był bardzo urozmaicony. W piątę nożnej juniorzy Spolem pokonali juniorów Olisy 3:1 (1:0), podczas gdy w spokojaniu o mistrzostwo klasy C pierwsza drużyna „Spolem” zwyciężyła „Kabel” 2:0 (1:0). W zawodach piłki siatkowej męskiej Olisa pokonała Spolem 2:1. W siatkówce żeńskiej Spolem pokonało HKS 2:0. Zawody koszykówki męskiej wygrała Olisa bijąc Spolem 50:32 (19:17). Bieg na dystansie 5 km wygrał na finiszu Urban (Wisła) w 16:54.

★ W tegorocznym „pierwszym kroku” bokserów krakowskich, którego finały po dwudniowych zmaganiach, odbyły się w niedzielę wieczorem w Halli Ośrodka WF i PW wzięło udział aż 54 najmłodszych adeptów sportu bokserskiego. Korona i Wisła daty po 16 zawodników, Garbarnia 12, Cracovia 10. Poziom tegorocznego „pierwszego kroku” był znacznie wyższy, aniżeli w latach ubiegłych.

★ Krakowski Okręgowy Związek Tenisa Stolewego wystosował pismo do PZTS o zbadanie sprawy przebywającego stale za granicą b. mistrza Polski i wicemistrza świata Ehrlicha, który będąc członkiem RKS Garbarnia (Kraków) nie wywiązuje

się ze złożonych przez siebie zobowiązań. Ehrlich będąc członkiem polskiego klubu ma zamiar wziąć udział w mistrzostwach o puchar Europy w barwach reprezentacji Francji. Tą sprawą musi się zająć PZTS.

★ Na zakończenie pełnego sezonu sportowego w Poznaniu Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych urządził w dniu 12 bm. na boisku „Arena” Święto Sportu Robotniczego. Odbędzie się bieg dla juniorów na 1500 m oraz dla pań na trasie 800 m, popisy gimnastyczne KS Tramwejarz, wyscigi kołarskie dla licencjonowanych i dla kołarzy z udziałem czołowych zawodników Wielkopolski oraz atrakcyjny czwórmecz piłki nożnej.

## Odpowiedzi Redakcji

Prof. Rudolf W., Bytom. Widzę, że z listami różnie temperam. Zastaniam try niecierpliwe listy. Przyjechałem w sobotę 27 bm. o godz. 9:30 ze Sztokholmu, czy da mi Profesor odpisać u licha czy nie? (t.).

K. C., Łódź. Listy drukujemy. Ta o której Panu chodził, dziś byłaby przedczesna. Poziom jest jeszcze taki niski, że trzeba byłoby wylizywać konajwyżej młną stąbicy od innych. Niemniej jednak i o tym pamiętamy. I na to przyjdzie czas.

Ludwik Scher, Kraków. Poruszony przez Pana temat dzisiaj omawiamy. Wysłunięto propozycję jest jednak nie do przeprowadzenia. System rozgrywek itp. uchwalony został na walnym zgromadzeniu PZPN i nikt nie ma dzisiaj prawa przeprowadzać zmiany. Stworzenie drugiej Ligi nieprawidłowe, ewent. krzywdy, jakla wyniki z przebiegu rozgrywek. Inna rzecz czy kluby ewentualnie drugiej Ligi podlegają ciężarom finansowym.

L. S., Wrocław. Listy niepodpisane pełnym nazwiskiem nie interesują nas.

H. Ros., Aleksandrów. Rozumiemy Pani burzenie. Niosłoby publiczność nasza w większości wypadków zachowuje się poniżej krytyki, nie tylko w Toruniu. Świadczy o to mała kultura sportowej. Gdy chodzi o mecz, o którym Pani pisze, to nie jesteśmy już w stanie zmienić faktów. Staramy się przy każdej okazji napiełnować.

Grupa Czytelników Poznań. Dziękujemy za zaufanie. W pierwszej sprawie interwieniowaliśmy w swoim czasie w PZPN okazało się jednak, że formalnie jest wszystko w porządku i Got, nie wolno było grać. Najwyższa magistratura piłkarska musi stoczyć się ściśle do przepisów, gdyż w przeciwnym wypadku doszłoby do zupełnie chaosu. 2) Protest KKS jest zatwierdzony i zostanie ogłoszony w bioż. tygodniu na najbliższym posiedzeniu WG I D. 3) Na podstawie głosów prasy i plotek PZPN nie mógł wywadać żadnych wyroków czy zarządzeń. Okręgi otrzymały polecenie przeprowadzenia dochodzeń i zależenie od wyniku wydane zostaną dalsze zarządzenia.

P. Jankowiak Jorz, Bydgoszcz. 100 m — Zaslona 10,6, 200 m — Trojanowski II — 22,0; 800 m — Kucharski — 1:51,6; 1500 m — Kusociński — 3:54,0; 3000 m — Kusociński — 8:18,8; 110 m pl. — Schmidt — 15,1; 400 m pl. — Kostorzewski — 54,2; dysk Fiedoruk — 46,98; w dal Nowak — 7,38; sztabela olimpijska — repr. Polski (Trojanowski II — Zaslona — Śliwak — Kucharski) — 3:13,8.

Z. S., z Łodzi. Wilmowski grywał w 1936 r. w Ruchu na lewym łączniku, nie reprezentował jednak barw polskich na Olimpiadzie w Berlinie. W tym czasie naszym reprezentacyjnym lewym łącznikiem był God.

M. W. z Warszawy. Radzimy WKS Legie, Warszawa, ul. Łazienkowska 3. Sekcja tenisowa, Sekretariat. „Młody sportowiec”. Wrzesień. Polski Związek Molocylowy — Warszawa, ul. Marszałkowska 81 m. 28.

Ksawery Zdański

Stara Warszawa (3)

## W XIX-y wieku drwiono w Polsce z szybkobiegaczy

**P**IERWSZE wyścigi piesze w Warszawie odbyły się w 1766 roku w czasie zabawy ludowej na Białanach. Urządzono ją z inicjatywy króla Stanisława Augusta, który chciał z warszawskich Białan zrobić coś podobnego do paryskiego Longchamps. Wyścigi piesze pojawiały się dość często na zabawach ludowych w drugiej połowie XIX wieku, ale miały charakter wybitnie widowiskowy, sport bowiem nie był jeszcze rozpowszechniony. Odbywały się one na placu Ujazdowskim lub w parku na Pradze, często w połączeniu naprzykład z „rymskimi” wyścigami na wozach. Udział w nich brali przeważnie aktorzy, a nie sportowcy, niejednokrotnie zaś dołączali się i współzawodnicy z posród publiczności. Zabawy te organizowało przeważnie na swój cel Towarzystwo Do-

broczności. Program rozmaicano wyścigami w workach, czy też z jaskiem na łyżce, przez co czynnik komiczny grał dominującą rolę.

W 1888 roku nrządzone na placu Ujazdowskim wystawę inwentarza, w czasie której odbyły się wyścigi piesze zwykłe i z przeszkodami, w których brało udział kilkunastu młodocianych współzawodników, przy czym do wyścigu z przeszkodami stanęło tylko czterech młodych ludzi. Wyznaczoną nagrodę 5 rubli, wzięli mały roznosiciel pism niejaki Białkowski. Dopiero z rozwojem lekkoatletyki w Polsce, a więc na początku XX wieku, wyścigi piesze nabrały charakteru sportowego.

W dawnych czasach istniali w Warszawie tak zwani „szybkobiegacze”, z reguły długodystansowcy, którzy za odpowie-

## Pływacy na odbudowę Warszawy Dobre wyniki juniorów

Zawody pływackie, zorganizowane przez Warsz. Okr. Związek Pływacki i YMCA, dały całkowiwy dochód zł 12,131, który został przekazany na „Odbudowę Warszawy”. Na starcie stanęli zawodnicy pięciu czołowych klubów stolicy.

Osiągnięto cały szereg dobrych wyników, które są zapowiedzią jeszcze lepszych w rozpoczętym sezonie zimowym. Na specjalne uznanie zasługują juniorzy, którzy pod kierunkiem trenera Wielkiego pływali w Sierakowie. Jest nadzieja że w tym sezonie zaliczą się do czołowych zawodników Warszawy, świadczą o tym poniższe wyniki:

100 dow. panów: 1) Karpiński Zdzisław PKS Elektr 109, 2) Marasek Andrzej AZS 1.15, 100 dow. klas. 1) Minartowicz Adam YMCA 1.21, 100 klas. panów: 1) Szczyppo Eugeniusz Elektr. 1.26,9, 100 klas. jun.: 1) Leszczyński Mirosław, Elektr. 1.31.4. 100 ktes. pan.: 1) Słoczkowska Maria Elektr. 1.58, 100 dow. panów: 1) Jabłoński Jerzy Elektr. 1.23, 100 grab. jun.: 1) Ziolkowski Ryszard YMCA 1.39,7. Sztabela 5x100 m st. zm. panów: 1) Elektryczność (Jabłoński, Szczyppo, Nowak) 4.09. Sztabela 5x50 m st. zm. jun.: 1) YMCA

(Ziolkowski — Kuligowski — Zelman) — 2.05.

Sztabela 5x50 m s. dow. panów: 1) Elektryczność (Karpiński — Nowak — Brzozowski — Cypel — Kurek) — 2.46.

Sztabela 5x50 m m. st. dow. jun.: 1) YMCA (Kuszczyk—Zelman—Kizlich—Minartowicz — Kielis) — 2.53.3.

Na zakończenie zawodów odbył się towarzyski mecz piłki wodnej pomiędzy drużynami Elektryczność — AZS, zakończony zwycięstwem Elektryczności 15:3. Bramki strzelił: Karpiński 7, Czuperski 4, Gumkowski 3, Cygański 1 oraz dla AZS Jarmoluk 1, Kondracki 1, Gozdek 1.

### WARUNKI PRENUMERATY

od dnia 1 listopada

mięsięczanie . . . . . zł 72.—  
kwartalnie . . . . . zł 208.—

Wpłacać wyłącznie na adres Administracji — Warszawa, ul. Mokotowska 3 „Przegląd Sportowy”, Konto P. K. O. 1-1725

### CENY OGŁOSZEŃ

za 1 mm w tekście szerokości jednej spacji — 60 zł. Ilustry drukiem 100% drożej.